

**Opis źródła:**

W latach 1645–1652 na ziemiach Rzeczypospolitej przebywał wywodzący się z Rawenny Włoch, Giacomo Fantuzzi (1616–1679). Przybył on w 1645 r. do Warszawy, aby objąć posadę audytora nuncjusza apostolskiego w Polsce, Giovanniego de Torresa. W 1652 r. udał się w drogę powrotną do Italii, a trakcie tej podróży sporządził niezwykle interesujący dziennik podróży, na którego kartach znalazły się drobiazgowo opisy miejsc odwiedzanych na kolejnych etapach tej peregrynacji. Fantuzzi nie zdecydował się jednak na najkrótszy i najbardziej uczęszczany szlak łączący największe polskie miasta z Rzymem, wiodący przez Kraków, Wiedeń i Wenecję, kierowany ciekawością świata i chcąc nabrać nowych życiowych doświadczeń podjął podróż na długiej trasie wiodącej również przez kraje protestanckie. W czasie drogi z Warszawy do Rzymu urzędnik nuncjatury apostolskiej odwiedził Szczecin, Lubelkę, Hamburg, Bremę, Amsterdam, Rotterdam, Antwerpię, Brukselę, a następnie przez Kolonię, Frankfurt, Augsburg, Monachium udał się do Wenecji i dalej do Wiecznego Miasta. Opis Antwerpii zamieszczony w dzienniku peregrynacji Giacomo Fantuzziego stanowi interesujący przykład postrzegania świata przez podróżnych w XVII wieku.

**Miejsce wydania:**

Giacomo Fantuzzi, *Diariusz podróży po Europie (1652)*, z rękopisu przełożył, wstępem i przypisami opatrzył W. Tygielski, Warszawa 1990, s. 121–123.

**Miejsce przechowywania źródła:**

Diariusz Giacomo Fantuzziego zachował się w dwóch kopiach, rękopisy przechowywane są w zbiorach Archivio di Stato we Florencji oraz w Archivio Segreto Vaticano.

**Tekst źródła:**

„Antwerpia – po łacinie Antverpia – do najpiękniejszych i najsławniejszych miast Europy należy. Jest głównym miastem Brabantu, kraju, który dziś powszechnie i błędnie także Flandrią zowią. Leży na pięknej równinie, nad sławną żeglowną rzeką Skaldą, po łacinie Scaldis zwaną, która podobnie jak samo morze ma swój przyływ i odpływ, i popłynąć nią można do Mechelen i do Brukseli krytymi łodziami, bardzo wygodnymi i przyjemnymi. Są na nich oddzielne pokoje dla ludzi dobrze urodzonych, z wszelkimi wygodami do spania, zaś przy stole tak dobrze jest się goszczonym, jak w jakiej zacnej oberży. Codziennie przez okrągły rok trzy takie barki wypływają o oznaczonych godzinach, osiem godzin jedna po drugiej.

Z innej strony miasta jest rozległa zatoka morska z przepięknym portem, który do najświetniejszych emporiów Europy należał, zanim Holandia wolności nie uzyskała i spod panowania króla Hiszpanii się nie wyłamała. Od tego bowiem czasu wielu kupców przestało do Antwerpii zjeżdżać i przeniosło się do Amsterdamu, a teraz z kolei, gdy wojna między Holendrami i Anglikami się rozpoczęła, z Amsterdamu kupcy zaczęli uciekać do Antwerpii i tam swe interesy prowadzić, jako że stało się to dla nich wygodniejsze ze względu na położenie portu w Antwerpii, przed którym przepływają w oddali wszystkie statki do Amsterdamu zdążające. Miasto należy do króla Hiszpanii, który utrzymuje we Flandrii swego gubernatora, a ten władzę absolutną sprawuje nad wszystkimi miastami i prowincjami Flandrii i Brabantu, jak o tym jeszcze powiem.

Antwerpia jest miastem bardzo wielkim, cała jest murami tam, gdzie nie przylega do zatoki morskiej lub Skaldy, otoczona. Ma wspaniałe, marmurowe bramy i mury z bardzo głębokimi fosami i pięknymi wałami ziemnymi, zwanymi przez miejscowych rampau, a te do najpiękniejszych i najprzyjemniejszych, jakie zobaczyć można, należą, jako że znacznej są wysokości i szerokości, z pięcioma, sześcioma rzędami bardzo wysokich drzew platanów zasadzonych przez Holendrów, gdy w ich rękach Antwerpia się znajdowała. Między owymi wspaniałymi szeregami drzew na przejażdżki w karetkach się jeździ, a mieści się tam cztery, pięć pojazdów obok siebie, nie zawsze to jednak czynić można, bo na krańcach wałów znajdują się kraty na klucz zamykane.

Na owych ziemnych wałach długie ławki do siedzenia są ustawione, by podziwiać z jednej strony piękny widok całego miasta, z drugiej zaś cudowne, rozległe pola, gdzie bliżej urocze domki w ogródkach widzieć można, dalej zaś śliczne pagórki z pięknymi domami, zielenią wokół i widokami. Na owe wały ziemne mieszkańcy wieczorami udają się na spacer, dla przyjemności zaś u podnóża uczniowie grają w piłkę, w kule oraz innym godziwym rozrywkom się oddają. Ci zaś, którzy do szkół ojców jezuitów uczęszczają, mają oddzielne miejsce do zabaw przeznaczone, a ludzie tłumnie się schodzą, by zacząć ową i skromną młódź przy grze podziwiać.

Całe miasto bardzo jest piękne dzięki swym budowlom, kościołom i ulicom, długim bardzo, zabudowanym wysokimi budynkami, które jednak pałaców nie przypominają, bo w każdym z nich na parterze rozmaite sklepy i warsztaty się znajdują, jako, że miasto całe handlem się trudni.

Jest tu też kilka bardzo szerokich ulic, najbardziej zaś ta, którą zowią Morską, gdzie zmieściłoby się osiem do dziesięciu karek obok siebie. U jej wylotu stoi na marmurowym piedestale bardzo wielki, piękny krucyfiks z brązu, który godnego wyglądu przydaje całej ulicy,

poza tym posiadającej liczne marmurowe pałace i budynki wysokie bardzo. Morską ją zowią, bowiem jedną stroną do morza przylega.

Ulice, jak to w Holandii bywa, czyste są bardzo, a znaczna ich część dużymi marmurowymi płytami jest wybrukowana.

W Antwerpii przepiękne kościoły się spotyka, zasobne w znakomite obrazy, te zaś w każdym, nawet najmniejszym kościele spotkać można, a to dzięki wielkiej liczbie znakomitych malarzy, tak starodawnych, jak i dzisiejszych, którzy w tym szlachebnym mieście działali”.

### **Słowniczek pojęć:**

Brabant – Brabancja, kraina historyczna położona na terenie dzisiejszej Holandii i Belgii, w czasie wojny o niepodległość Niderlandów była jednym z głównym ośrodków oporu wobec Hiszpanii, doszło następnie do jej podziału na jej północną część zamieszkałą przez protestantów i należącą do Republiki Zjednoczonych Prowincji i część południową, katolicką, należącą do Niderlandów Hiszpańskich. Jej główne miasta to Antwerpia, Bruksela i Lowanium. Mechelen – Mechelen, fr. Malines, miasto położone między Antwerpią a Brukselą, 21 km na płd. od Antwerpii.

Rampau – od fr. rempart, wał obronny.

Morska ulica – Meir, jedna z głównych ulic Antwerpii wiodąca w kierunku Skaldy.

### **Pytania do źródła:**

#### **Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i uczniów szkoły średniej (poziom podstawowy):**

1. Do jakich wydarzeń odnosi się wzmianka o uzyskaniu przez Holandię wolności i wyłamaniu się spod panowania hiszpańskiego?
2. Jak autor diariusza przedstawia i ocenia transport w Niderlandach Hiszpańskich w połowie XVII wieku?
3. Jak według G. Fantuzziego przedstawia się zabudowa i obronność miasta?
4. Kiedy Hiszpania uznała niepodległość Zjednoczonych Prowincji?
5. Jak przedstawiała się sytuacja polityczna i gospodarcza Antwerpii w połowie XVII wieku?

#### **Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony): pytania dla poziomu podstawowego, a ponadto:**

1. Na czym polegała rola rzeki Skaldy w regionie i z czym wiązało się jej zamknięcie?
2. Jak wyglądały relacje między protestanckimi Niderlandami (Republiką Zjednoczonych Prowincji Niderlandów) a Niderlandami Hiszpańskimi w XVII wieku?

3. Jacy artyści związani byli z Antwerpią w dobie nowożytnej? Wymień dzieła Rubensa znajdujące się obecnie w zbiorach polskich.

**Wskazówki:**

Wojna między Holendrami i Anglikami się rozpoczęła – ten zwrot w diariuszu odnosi się do narastającego w XVII w. konfliktu między Niderlandami a Anglią, był on związany z rywalizacją obu potęg morskich. Działania zaostrzyły się w związku z tzw. Aktem Nawigacyjnym O. Cromwella z 1651 r., zakazywał on pośrednictwa w imporcie towarów do Anglii, po wydaniu przez Anglików w kwietniu 1652 r. rozporządzeniu o ściąganiu opłat od zelandzkich rybaków łowiących ryby u wybrzeży Anglii nastąpiło rozpoczęcie działań wojennych na morzu, wojna toczyła się do 1654 r. i zakończyła się podpisaniem pokoju w Westminster.

**Literatura pomocnicza:**

Bogucka M., *Rzeczpospolita szlachecka a Niderlandy XVI–połowa XVII w.*, [w:] *Rubens, Niderlandy i Polska. Materiały sesji naukowej Łódź 25–26 lutego 1978*, red. J.A. Ojczyński, Łódź 1978, s. 14–26.

Borowski A., *Iter Polono-Belgo-Ollandicum. Cultural and literary relationships between the Commonwealth of Poland and the Netherlands in the 16th and the 17th Centuries*, Kraków 2007.

Litwin H., *Chwała Północy: Rzeczpospolita w europejskiej polityce Stolicy Apostolskiej w pierwszej połowie XVI wieku (1599–1648)*, Lublin 2013.

Mączak A., *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*, Warszawa 2022.

Tazbir J., *Niderlandy i sztuka niderlandzka w opinii polskich podróżników epoki Rubensa*, [w:] *Rubens, Niderlandy i Polska. Materiały sesji naukowej Łódź 25–26 lutego 1978*, red. J.A. Ojczyński, Łódź 1978, s. 27–39.

Tygielski W., *Giacomo Fantuzzi sui viaggi di lunga durata*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 86 (1987), s. 55–79.

Tygielski W., *Niderlandy na trasach staropolskich peregrynantów w XVII w.*, „Przegląd Historyczny”, CXI, 2020, z. 4, s. 967–989.

[https://www.wilanow-palac.pl/wokol\\_xvii\\_wiecznych\\_podroznych\\_gospod.html](https://www.wilanow-palac.pl/wokol_xvii_wiecznych_podroznych_gospod.html)

[https://www.wilanow-palac.pl/niderlandy\\_hiszpanskie\\_na\\_trasie\\_podrozy\\_mlodego\\_magnata\\_aleksandra\\_janusza\\_zaslawskiego\\_1667.html](https://www.wilanow-palac.pl/niderlandy_hiszpanskie_na_trasie_podrozy_mlodego_magnata_aleksandra_janusza_zaslawskiego_1667.html)

**Najważniejsze cezury:**

W trakcie powstania Chmielnickiego w dniu 1-2 czerwca 1652 r. doszło do bitwy pod Batohem zakończonej klęską wojsk polskich, w tym roku również doszło po raz pierwszy do wykorzystania podczas obrad sejmowych liberum veto. W latach 1652–1654 toczyła się na morzu wojna holendersko-angielska, spowodowana dążeniami obu stron konfliktu do przejęcia kontroli w handlu morskim.

**Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord:** Anna Markiewicz